

## **Tajny protokół z 23.08.1939**

Spróbuję połączyć kilka faktów w związku z kolejną rocznicą paktu Ribbentrop-Mołotow, dzięki któremu ZSRR zapewnił sobie pokój z Niemcami. Wcześniej, bo w 1932 roku zawarł pakt o nieagresji z Polską, po przedłużeniu obowiązujący aż do 1945 roku. Podobny pakt „o niestosowaniu agresji” do roku 1944 zawarła Polska z Niemcami. Rzecz w tym, że w odróżnieniu od niemiecko-rosyjskiego porozumienia, polsko-niemieckie nie zawierało żadnych tajnych protokołów. Kilka lat temu „niezależna” rosyjska telewizja informowała, że odnaleziono tajny protokół zawarty przez Polskę z Hitlerem. Szybko jednak udało się ustalić, że był dziełem przedwojennych rezydentów NKWD we Francji. Jego treść wymyślono w Moskwie, a opublikowała go „niezależna” prasa francuska, po czym nastąpił przedruk w gazecie Izwiestia. Istniał więc tylko jeden niemiecko-rosyjski „tajny protokół”, który dzielił terytoria i strefy wpływów suwerennych państw: Finlandii, Rumunii, Estonii, Litwy, Łotwy oraz Polski. Zanegowano nim pokojowe ustalenia Traktatu Wersalskiego z 1919 roku, którego nie podpisały przegrane Niemcy oraz Rosja Sowiecka, gdyż w 1918 roku w Brześciu zawarła traktat pokojowy z Niemcami. Oba państwa zostały wykluczone z wersalskich pokojowych porozumień.

Najpierw agresją zareagowała Moskwa, gnając swoje milionowe armie w pochodzie na Zachód, jak to mówiono w propagandzie - po trupie białej Polski do ogólnoświatowej rewolucji. Zatrzymała je Polska w sierpniu 1920 roku. Upokorzone, zdemilitaryzowane Niemcy odnalazły sojusznika w Sowieckiej Rosji. Już w 1922 roku, po Traktacie z Rapallo, oba państwa podpisały pakt o współpracy wojskowej i gospodarczej. To w Rosji budowano prototypy czołgów, testowano artylerię, budowano fabryki broni. Pakt został zawieszony dopiero w 1933 roku, po dojściu

Hitlera do władzy, ale na krótko. Stalin zabiegał bowiem o przychylność Niemiec, a kiedy wreszcie Hitler zgodził się na rozbiór państw sąsiadujących z Rosją Sowiecką, w tym Polski, doszło do zawarcia tajnego paktu Ribbentrop-Mołotow.

Polska miała już zawarte paktów sojusznicze z Anglią i Francją. Rzecz w tym, że wywiady amerykański, brytyjski i francuski, niezależnie od siebie, wiedziały o treści paktu Ribbentrop-Mołotow. Polska niestety nie. Nasi sojusznicy złamali porozumienie z Polską, bo nie powiadomili nas o agresywnych planach niemiecko-rosyjskich.

Dopiero 30 sierpnia 1939 roku wzmianka o tajnym pakcie ukazała się w Kurierze Poznańskim.

Przez prawie 3 lata z Rosji do Niemiec przetaczały się transporty produktów naftowych, miedzi, manganu, chromu, zbóż, drewna, wyrobów walcowanych, kauczuku. To był efekt zawartej w 1939 roku umowy handlowej, przedłużonej w 1940 roku. Niemcy dostarczali w zamian swoją wyspecjalizowaną technologię, głównie militarną. Ostatnia cysterna z ropą przekroczyła Brześć na Bugu w dniu, w którym Niemcy zaatakowali Rosję.

Konsekwencje paktu Ribbentrop-Mołotow okazały się dla Polski tragiczne. Kraj został podzielony według starych rozbiorowych granic. Zgodnie podzielono się ziemią polskimi dawnego zaboru austriackiego. Ale najgorsza, bo ludobójcza w skutkach, okazała się tajna współpraca NKWD i gestapo. Przewidywała współpracę przy zwalczaniu polskich organizacji niepodległościowych. Szczegóły sprecyzowano na wspólnych konferencjach w Brześciu, Przemyślu, Krakowie i Zakopanem.

Echa tamtego tajnego protokołu niemiecko-rosyjskiego pobrzmiewają współcześnie w wypowiedziach Aleksandra Dugina, wpływowego polityka z otoczenia Putina, lidera narodowych bolszewików. Jego zdaniem, Niemcy jako kraj okupowany przez

Amerykę mają szansę nie popełnić dziś błędu, jaki popełniły w II wojnie światowej. Jego zdaniem, Niemcy powinny były wówczas wykorzystać pakt Ribbentrop-Mołotow przeciw Zachodowi, aby wspólnie z Rosją uderzyć na Anglię. W wystąpieniu Władimira Putina na Westerplatte w 2009 roku usłyszeliśmy, że źródłem niemieckiego nazizmu stał się Traktat Wersalski - to w jaki sposób upokorzono ówczesne Niemcy. Dla Rosji natomiast największą tragedią XX wieku jest upadek Związku Radzieckiego. Znowu upokorzenie. Stąd zbrojne zabiegi przywrócenia mocarstwowej pozycji Rosji, a więc agresja na Gruzję i Ukrainę, zajęcie Krymu. Mimo unijnych sankcji współpraca niemiecko-rosyjska nadal ma przyszłość. Przykładem druga bałtycka rura z gazem, jak kiedyś, surowce w zamian za technologie. Ilekroć Putin twierdzi, że Europa zawsze była bezpieczna, gdy Niemcy i Rosja zgodnie ze sobą współpracowały, to my, Polacy, musimy pamiętać, że w tych planach zwykle brakowało miejsca dla suwerennej Polski, ergo musimy liczyć tylko na siebie. Tak jak w 1920 roku.

[www.wojciechreszczyński.pl](http://www.wojciechreszczyński.pl)

Wojciech Reszczyński  
129 wSieci 20.08.2018